



Warszawa, dnia 16.10. 2025 r.

**Do druku nr 1726**

1001-1.0280.267.2025

dot. SPS-WP.020.252.6.2025

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. SPS-III.020.252.21.2025

Data wpływu 22.10.25r.

RPW/34882/2025 – 1P



EZD RP KS  
(BPW – III)  
Data rejestracji: 2025 – 10 – 21  
Data wpływu: 2025 – 10 – 21

Pan

**Dariusz Salamończyk**

**Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu**

W odpowiedzi na pismo z dnia 1 września 2025 r., dotyczące przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu *ustawy o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw* (brak numeru druku sejmowego), przekazanego na podstawie art. 34 ust. 3 Regulaminu Sejmu RP do wyrażenia opinii, uprzejmie przedstawiam stanowisko wyłącznie w zakresie odnoszącym się bezpośrednio do ustawowych zadań prokuratury, a więc zapisów art. 6 i art. 7 projektu. Na mocy pierwszego z tych przepisów projektodawca proponuje dokonać zmian w Kodeksie karnym, a na mocy drugiego z nich w ustawie z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 102, dalej: *ustawie o IPN*).

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że taka konstrukcja ustawy pozostaje w sprzeczności z zasadami prawidłowego tworzenia prawa. Stosownie bowiem do § 3 ust. 2 „Zasad techniki prawodawczej”, stanowiących załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 283) w ustawie nie zamieszcza się przepisów,

które regulowałyby sprawy wykraczające poza wyznaczony przez nią zakres przedmiotowy (stosunki, które reguluje). Tymczasem przedmiotem ustawy, w której zapisy te zawarto, są kwestie związane z szeroko rozumianą pomocą obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym wywołanym agresją Federacji Rosyjskiej, a nie ściganie sprawców jakichkolwiek przestępstw.

Projekt przewiduje zmianę brzmienia art. 256 § 1a Kodeksu karnego poprzez nadanie mu treści: „Tej samej karze podlega, kto publicznie propaguje ideologię nazistowską, komunistyczną, faszystowską, ideologię Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów frakcja Bandery i Ukraińskiej Armii Powstańczej lub ideologię nawołującą do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne”. Nowym elementem tego przepisu mają być słowa „ideologię Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów frakcja Bandery i Ukraińskiej Armii Powstańczej”. Uzasadnienie projektu podaje, że celem tej zmiany jest uniemożliwienie propagowania ideologii wymienionych podmiotów „w tym uniemożliwienie publicznego głoszenia kłamstw na temat zbrodni ludobójstwa na Wołyniu i w sąsiednich regionach II Rzeczypospolitej Polskiej, tj. na terenie województwa wołyńskiego, poleskiego, lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i lubelskiego w latach 1943-1945”. Takie wyjaśnienie sugeruje, że ideologia, której propagowanie ma być zakazane, sprowadza się głównie do głoszenia nieprawdziwych informacji na temat ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na polskich kresach wschodnich w latach 1943-45, a nie do poglądów, które do ludobójstwa doprowadziły.

Należy przy tym zauważyć, że rolą art. 256 § 1a kk nie jest uniemożliwienie głoszenia nieprawdziwych poglądów na temat wydarzeń historycznych. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. *o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, mocą której wprowadzono powołany przepis, jego celem jest „prawidłowe funkcjonowanie państwa w sposób demokratyczny, w ramach tegoż ustroju i zapewniający obywatelom tego państwa i innym osobom zamieszkałym na jego terytorium ochronę ich praw”. Regulacja ta ma zatem za zadanie zapobieganie zmianom demokratycznego ustroju państwa w przyszłości, poprzez uniemożliwienie propagowania ideologii godzących w ten ustrój, nie zaś zaprzeczanie popełnieniu zbrodni, których dokonanie nie budzi wątpliwości i które miały miejsce w przeszłości.

Takie czyny są karalne na podstawie art. 55 ustawy o IPN, który brzmi: „Kto publicznie i wbrew faktom zaprzecza zbrodniom, o których mowa w art. 1 pkt 1, podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3. Wyrok podawany jest do publicznej wiadomości.”.

Dodać też trzeba, że art. 256 § 1a kk w obecnej jego redakcji przewiduje karalność każdej ideologii nawołującej do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne, a więc jakiegokolwiek egzemplifikowanie takiej ideologii uznać należy za zbędne, tym bardziej poprzez wskazywanie przykładu ideologii mającej charakter wyłącznie historyczny, co sugeruje fakt, że uzasadnienie nie powołuje jakichkolwiek elementów tej ideologii, a jedynie sprowadza ją do zaprzeczania wydarzeniom historycznym.

Równie nieuzasadniona jest proponowana zmiana ustawy o IPN poprzez nowelizację art. 1 pkt 1 lit. a oraz dodanie art. 2a w zakresie zbrodni nacjonalistów ukraińskich. Zauważyć bowiem należy, że art. 1 pkt 1 lit. a ustawy o IPN w obecnym brzmieniu odnosi się nie tylko do zbrodni nazistowskich i zbrodni komunistycznych, lecz również do innych przestępstw stanowiących zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne popełnionych na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości w okresie od dnia 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Nie ulega wątpliwości, że wskazana w projektowanym art. 2a ustawy o IPN, popełniona przez członków i współpracowników wymienionych ukraińskich organizacji nacjonalistycznych *„zbrodnia ludobójstwa dokonana na terytorium II Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1943-1945 (...) wobec jednostek lub grup ludności narodowości polskiej lub obywateli polskich innych narodowości”* jako zbrodnia przeciwko ludzkości obecnie objęta jest zakresem działania Instytutu Pamięci Narodowej. Warto dostrzec, że ustawa o IPN w art. 3 zawiera definicję zbrodni przeciwko ludzkości, stanowiąc, że są nimi w szczególności zbrodnie ludobójstwa w rozumieniu Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, przyjętej w dniu 9 grudnia 1948 r. (Dz. U. z 1952 r. poz. 9, 10 i 213 oraz z 1998 r. poz. 177). Zaprzeczanie publicznie i wbrew faktom takim zbrodniom jest również obecnie przestępstwem określonym w art. 55 ustawy o IPN. Powoduje to, że trudno zaakceptować deklarację projektodawcy, że zmiana „znacznie ułatwi prowadzenie,

na podstawie art. 55 ustawy o IPN, postępowań karnych przeciwko osobom zaprzeczającym sprawstwu zbrodni ludobójstwa dokonanej przez ukraińskie formacje, w szczególności OUN-B i UPA”. We wskazanym zakresie nie nastąpiłaby bowiem zmiana stanu prawnego, a wprowadzenie proponowanych zmian mogłoby jedynie powodować wątpliwości, jakie *novum* w tym względzie wnosi projektowana ustawa.

Poza deklarowany cel proponowanej ustawy w zakresie nowelizacji ustawy o IPN, którym, jak wynika z uzasadnienia projektu, jest „uniemożliwienie głoszenia kłamstw na temat zbrodni ludobójstwa na Wołyniu i w sąsiednich regionach, w przestrzeni obowiązywania polskiego prawa jak też położenie kresu gloryfikowania ideologii Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów frakcja Bandery (OUN-B) i Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA)” wykracza rozciągnięcie definicji zbrodni członków i współpracowników określonych organizacji ukraińskich, zawartej w projektowanym art. 2a ustawy o IPN, na „inne czyny polegające na stosowaniu przemocy, terroru lub innych form naruszania praw człowieka”. Taka definicja jest niezwykle szeroka i zdecydowanie wykracza poza cele ustawy o IPN wskazane w jej tytule, w którym mowa jest o zbrodniach przeciwko Narodowi Polskiemu, a także cele działania IPN wymienione w preambule ustawy. Nadto proponowana definicja nie ogranicza się do czynów motywowanych nacjonalizmem. Określa bowiem jedynie sprawcę czynu, czynność wykonawczą i podmiot, na szkodę którego czynność podjęto. Nic nie mówi natomiast na temat celu działania sprawcy, który nie musi być motywowany przesłankami narodowymi czy politycznymi. Mieści się w niej każda czynność wykonawcza polegająca „na stosowaniu przemocy, terroru lub innych form naruszania praw człowieka”, jeśli zostawała dokonana przez członka lub współpracownika Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów frakcji Bandery (OUN-B) i Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA) oraz innych ukraińskich formacji kolaborujących z Trzecią Rzeszą Niemiecką wobec „jednostek lub grup ludności narodowości polskiej lub obywateli polskich innych narodowości”. Przykładowo więc definicję tę spełniałoby zastosowanie przemocy przez członka UPA wobec innego członka tej organizacji, jeśli tylko pokrzywdzony był obywatelem polskim. Co więcej, o ile w odniesieniu do ludobójstwa określono jego granice miejscowe (terytorium II Rzeczypospolitej Polskiej) i czasowe (w latach 1943-1945), to takich granic nie ustalono dla czynów

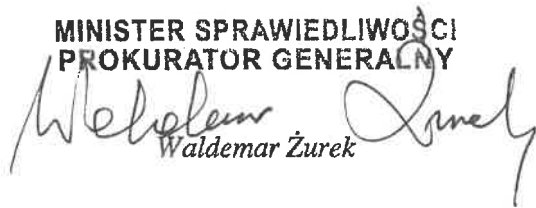
polegających „na stosowaniu przemocy, terroru lub innych form naruszania praw człowieka”.

Definicja ta jest nie tylko nadmiernie szeroka, lecz również nieprecyzyjna, np. co do określenia, co oznacza pojęcie współpracownika wskazanych organizacji. Może to powodować trudności w stosowaniu art. 55 ustawy o IPN, dotyczącego zaprzeczania publicznie i wbrew faktom zbrodniom, o których mowa w art. 1 pkt 1 ustawy, a których definicje określone są w artykułach 2, 2a i 3 ustawy o IPN.

W tym kontekście warto przypomnieć, że zapisy ustawy z dnia 26 stycznia 2018 r. *o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary* (Dz. U. poz. 369) w zakresie zmian art. 1 pkt 1 lit. a tiret trzecie i art. 2a ustawy o IPN, dotyczących „ukraińskich nacjonalistów” zostały uznane za niezgodne z wywodzoną z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadą określoności przepisów prawa oraz z art. 42 ust. 1 Konstytucji. Orzekł tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. K 1/18. Brak precyzji proponowanych regulacji może prowadzić do takiego samego rezultatu, a więc zakwestionowania zgodności proponowanych zmian z ustawą zasadniczą.

Projekt zawiera także zmianę art. 264 § 2 i § 3 kk, wyłącznie w zakresie podniesienia zagrożenia karą za te przestępstwa polegające na przekroczeniu granicy Rzeczypospolitej Polskiej przy użyciu przemocy, groźby, podstępu lub we współdziałaniu z innymi osobami (art. 264 § 2 kk) i organizowaniu przekraczania wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej (art. 264 § 3 kk). Uzasadnienie projektu podnosi, że wynika to z konieczności wzmacniania „systemu bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej w wymiarze nie tylko militarnym ale także pozamilitarnym”. Niewątpliwie proponowana zmiana ma wymiar pozamilitarny, ale projektodawca nie wyjaśnia, w jaki sposób podniesienie granic zagrożenia karą za powołane przestępstwa wzmocni system bezpieczeństwa RP. W szczególności nie powołano jakichkolwiek danych wskazujących, że sankcje przewidziane w obecnie obowiązujących przepisach art. 264 § i § 3 kk są nieadekwatne i to w dodatku w sposób negatywnie wpływający na zapewnienie prawidłowego działania systemu bezpieczeństwa państwa.

Reasumując, wskazany projekt w opiniowanym zakresie obejmującym zmiany w Kodeksie karnym i ustawie o IPN należy uznać za nieprowadzący do realizacji celów określonych w jego uzasadnieniu, zbędny, a w znacznej części także wadliwy pod względem legislacyjnym.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI  
PROKURATOR GENERALNY  
  
Waldemar Żurek